Religijne, Klara i Franciszek

Mogę mówić, że kocham wszystkich,
Mogę mówić, że kocham Boga,
Lecz nie mogę już Tobie mówić, że kocham cię.
Nic już nie mam, nic nie posiadam,
Nawet miłość nie jest moja,
I nie mogę już Tobie mówić, że kocham cię,
Dlaczego?

Klaro, Klaro, nie! Mając ciebie
Byłbym większy niż sam król.
Lecz ty to wiesz, że bogactwa
Już nie znaczą dla mnie nic.

I dlaczego twarz trędowatych
Mogę co dzień dotykać czule,
A nie mogę już tak dotykać twej.
Dlaczego?
Ty wybrałeś Panią Biedę,
Która może jest piękniejsza,
Wszystko dałeś jej, mnie nie dając nic.
Dlaczego?
Dlaczego?

Klaro, Klaro, nie! Mając ciebie
Byłbym większy niż sam król.
Lecz ty to wiesz, że bogactwa
Już nie znaczą dla mnie nic.

Taka miłość nie jest dla nas już.